

# Książki z automatu

Halina Bernat, dyrektor Biblioteki Miejskiej w Łodzi, wyjaśnia, że nie ma teraz potrzeby montowania następnych „książkomatów”, bowiem rośnie popularność i dostępność 79 filii Biblioteki Miejskiej. - Obserwujemy ogromną potrzebę czytelników kontaktu z bibliotekarzem i z tego względu rozwijamy różne formy działalności i aktywności w filiach - dodaje. - Natomiast zautomatyzowana „Szuflandia” jest popularna wśród osób, które chcą mieć dostęp do książek całodobowo.

Do wypożyczenia są w tym urządzeniu 93 książki, wszystkie najnowsze lektury dla dzieci, dorosłych i młodzieży. Jak korzystać z książkomatu w Manufakturze? Posiadacz karty bibliotecznej po jej zeskanowaniu wybiera tytuł i numer „szuflady”, po której otwarciu można zabrać książkę.

W województwie łódzkim sieć książkomatów jest rozbudowywana, aby zwiększyć dostępność zasobów bibliotek. O instalacji urządzenia za każdym razem wspólnie decydują władze wojewódzkie i dyrektorzy lokalnych Centrów Rozwoju Edukacji. - Celem jest ułatwienie czytelnikom odebrania zamówionych książek w najdogodniejszym czasie oraz ich zwrot po godzinach pracy biblioteki - informuje Aleksandra Chęcińska-Matusiak z Wydziału Edukacji i Projektów Edukacyjnych w Departamencie Sportu i Edukacji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Łódzkiego, nadzorującego Centra Rozwoju Edukacji w regionie.

Pierwszy książkomat w województwie zainstalowano 1 stycznia 2022 roku w Radomsku, kolejne pojawiły się w tym samym roku w pabianickim Centrum Handlowym „Tkalnia” oraz w Zduńskiej Woli przy ul. Dąbrowskiego 4. Najkrótszy staż w udostępnianiu książek ma urządzenie w Łowiczu, które działa tam od 10 stycznia 2023 roku przy budynku starostwa powiatowego.

Sens wszystkich urządzeń polega oczywiście na samoobsługowym wypożyczaniu i oddawaniu książek o dowolnej godzinie, ale model działania książkomatów w stolicach powiatów jest nieco inny niż w Łodzi.

- Czytelnik zarejestrowany w bibliotece zamawia książkę z katalogu on-line i musi poczekać na SMS z informacją, że lektura została umieszczona w urządzeniu - wyjaśnia Bogusława Osuch ze zduńskowolskiej filii Biblioteki Pedagogicznej w Sieradzu dostarczającej książki do urządzeń w Zduńskiej Woli i Łowiczu. - Zarezerwowana książka czeka w urządzeniu trzy dni na odbiór. Jeśli nie będzie odebrana, wraca do biblioteki.

Książkomaty wyglądają jak paczkomaty i w taki sam sposób są obsługiwane przez osobę wypożyczającą. Połączenie ich z siecią komputerową bibliotek sprawia, że mają one pełną kontrolę nad księgozbiorem, łącznie z informacjami o tym, który czytelnik pobrał lub zwrócił daną pozycję.

Zarządzaniem książkomatami w regionie zajmują się biblioteki pedagogiczne w miastach powiatowych lub ich filie. Bibliotekarze dostarczają tytuły do urządzeń nie rzadziej niż dwa razy w tygodniu, choć na przykład w Pabianicach dzieje się to kilkanaście razy w miesiącu, a w Łowiczu raz na dobę.

Bibliotekarze z pabianickiej filii Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Łodzi obsługujący automat w „Tkalni” zwracają jednak uwagę na to, że w każdym miesiącu jest inne zapotrzebowanie na książki. Wypożyczeń w ciągu roku szkolnego jest więcej niż w miesiącach wakacyjnych. Z książkomatu uruchomionego w czerwcu ubiegłego roku w Pabianicach skorzystało dotychczas 213 czytelników, którzy wypożyczyli 825 książek.

Książkomat w Zduńskiej Woli działa od drugiej połowy listopada ubiegłego roku. Statystyka obejmująca czas od momentu uruchomienia go do 25 maja tego roku mówi o 102 wypożyczeniach. Z radomszczańskiego książkomatu od stycznia 2023 r. do 25 maja książki pobrało 98 czytelników, natomiast rok 2022 zamknął się liczbą 172 wypożyczeń.

Najkrócej działającym książkomatem w regionie jest urządzenie w Łowiczu, które premierę miało 10 stycznia tego roku. Do 25 maja skorzystało z niego 96 czytelników, którzy wypożyczyli 341 książek.

Wandale? Na szczęście stronią od czytania i omijają książkomaty, co nie znaczy, że nie było drobnych awarii spowodowanych choćby spadkiem napięcia elektrycznego lub zawieszeniem się systemu operacyjnego. Większość z nich usuwana jest na bieżąco online, niemal już w chwili zgłoszenia, a w szczególnie trudnych przypadkach czas naprawy może się wydłużyć do pięciu dni.

- Dotychczas najpoważniejszym zdarzeniem była konieczność wymiany w łowickim urządzeniu wyświetlacza z panelem sterującym ze względu na powtarzające się usterki - mówi Aleksandra Chęcińska-Matusiak.

Czy są plany na instalowanie kolejnych książkomatów? W Łodzi, jak wiadomo, na razie nie ma, natomiast Urząd Marszałkowski analizuje pracę bibliotek pedagogicznych oraz zainteresowanie ofertą już funkcjonujących książkomatów i wprawdzie widzi możliwość instalowania książkomatów w miejscowościach, w których spodziewane jest największe zainteresowanie czytelników, ale w tym roku takie działania nie są planowane.

Bogumił Makowski